

Posiedzenie Rady Państwa

Na posiedzeniu w dniu 9 bm. Rada Państwa:

- określiła zadania dla Najwyższej Izby Kontroli i Prokuratury w zakresie zwiększenia skuteczności walki z przestępczością aferową oraz niegospodarnością i marnotrawstwem,
- ratyfikowała konwencje konsularne między Polską Rzecząpospolitą Ludową a Belgią i Kubą,
- mianowała Józefa Filipowicza ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w Republice Dahomeju; funkcję tę będzie on pełnił obok stanowiska ambasadora PRL w Nigerii, Togo i Nigrze, na które został mianowany 2. 9. 1971 r. i 15. 6. 1972 r.,
- powołała Jana Krupińskiego na stanowisko zastępcy Prokuratora Generalnego PRL oraz mianowała Stanisława Kolarza Prokuratorem Wojewódzkim w Szczecinie i Stanisława Wyciszczaka Prokuratorem Wojewódzkim w Zielonej Górze,
- rozpatrzyła projekt planu kontroli NIK na 1973 r.

PAP

Konferencja w Instytucie Nauk Prawnych PAN

9 bm. rozpoczęła się w Instytucie Nauk Prawnych PAN w Warszawie międzynarodowa konferencja naukowa na temat prawnogospodarcze związane z rozwojem i umocnieniem współpracy gospodarczej państw — członków RWPG.

W konferencji, obok przedstawicieli polskiej nauki i praktyki gospodarczej, biorą udział naukowcy z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

Obrady otworzył dyrektor INP PAN prof. dr A. Łopatka. (PAP)

FORUM OPINII-PYTAN-ODPOWIEDZI

Wieś wielkopolska - wsią nowoczesną

Stronę 3 poświęcamy dzisiaj w całości odpowiedziom JERZEGO WOJTECKIEGO — sekretarza KW PZPR w Poznaniu, na pytania nadesłane przez naszych Czytelników w ramach FORUM: „Wieś wielkopolska — wsią nowoczesną”.

Po wymianie poglądów w Berlinie Zach.

Cztery mocarstwa poprawiają akces NRD i NRF do ONZ

W dniach od 23 października do 5 listopada br. w Berlinie Zachodnim odbyła się wymiana poglądów między przedstawicielami ZSRR, W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji na sprawę czterostronnych praw i odpowiedzialności, związanych z przewidywanym przyjęciem do ONZ Niemiec Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej.

Opracowano poniższe oświadczenie, które, zgodnie z osiągniętym porozumieniem, zostało opublikowane w czwartek 9 listopada w Moskwie, Londynie, Waszyngtonie i Paryżu:

Nasze kontakty

Lajos Komlosi w redakcji „Głosu“

W ramach współpracy i wymiany, którą nasza redakcja od kilku lat utrzymuje z dziennikiem „Uj Szó” — wychodzącym w Bratysławie w języku węgierskim, organem Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Słowacji, przysłał do Polski jako gość „Głosu Wielkopolskiego” red. Lajos Komlosi. Gość nasz interesuje się sprawami kultury i sztuki. (cz)



Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, głównie we wschodniej połowie kraju. Miejscami niewielkie opady deszczu. Temperatura maksymalna w granicach od plus 8 do plus 12 st. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków zachodnich.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIATEK
10
LISTOPADA
1972

Wydanie A
Rok XXVIII
Nr 268 (8930)
Cena 50 gr

Rozpoczęły się rozmowy polsko-bułgarskie

Braterski sojusz i współpraca wsparte na trwałych fundamentach

Partyjno-rządowa delegacja PRL z I sekretarzem KC PZPR — Edwardem Gierkiem i prezesem Rady Ministrów — Piotrem Jaroszewiczem przybyła 9 bm. z oficjalną, przyjacielską wizytą do Ludowej Republiki Bułgarii — na zaproszenie KC BPK i rządu LRB.



9 bm. w pierwszym dniu pobytu w Bułgarii Edward Gierk złożył wizytę Todorowi Żiwkowi. CAF — Matuszewski — telefoto

Wkrótce po przybyciu do Sofii polska delegacja partyjno-rządowa złożyła wieniec przed Mauzoleum Georgi Dimitrowa, wielkiego syna narodu bułgarskiego, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego.

Z placu przed Mauzoleum członkowie polskiej delegacji udali się do siedziby Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, gdzie złożyli wizytę Todorowi Żiwkowi. W czasie wizyty, w której ze strony bułgarskiej uczestniczył również premier, I sekretarz KC BPK udekorował E. Gierka i P. Jaroszewicza Orderem Georgi Dimitrowa. Pozostali członkowie delegacji otrzymali Order Ludowej Republiki Bułgarii.

Bezpośrednio po tym Biuro Polityczne KC BPK podejmowało śniadaniem polską delegację. Todor Żiwkow i Ed-

ward Gierk wygłosili przemówienia.

Todor Żiwkow stwierdził w przemówieniu, że stosunki między obu naszymi krajami kształtują się i rozwijają, opierając się na solidnych podstawach, którymi są wspólne cele i ideały, układ przyjaźni i wzajemnej pomocy, przynależność do RWPG i Układu Warszawskiego. We wszystkich naszych spotkaniach i rozmowach kierujemy się przekonaniem, że umacnianie i zacieśnianie przyjaźni i współpracy leży w interesie obu naszych krajów i narodów, przyczynia się do osiągnięcia w budowie socjalizmu i służy sprawie pokoju.

Mówiąc o osiągnięciach budownictwa socjalistycznego w LRB, T. Żiwkow zaakcentował, że są one wynikiem wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego oraz owocnej współpracy i przyjaźni z bratnimi krajami socjalistycznymi.

Dokończenie na str. 2

W Poznaniu

Dobre tempo budowy mieszkań

Tegoroczna realizacja planu mieszkaniowego w Poznaniu przebiega bez zakłóceń. Załogi przedsiębiorstw budowlanych, podległych Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa, do końca października wykonały roczne zadania w 88,6 proc. Na planowanych na cały rok 3920 mieszkań oddano do użytku — 3474.

Dla porównania warto podać, że w analogicznym okresie 1971 roku roczne zadania wykonano w 71 proc. Z tego wynika, że w tym roku budowa domów mieszkalnych przebiega znacznie lepiej, co umożliwi nie tylko realizację całorocznego planu do końca listopada br., lecz także jego przekroczenie. (a)

Rzecznik delegacji DRW zdemontował pogłoski, jakoby w najbliższym czasie miało nastąpić kolejne spotkanie specjalnego doradcy prezydenta USA, H. Kissingera z przedstawicielami DRW.

Konsultacje CSRS — NRF

W czwartek przed południem w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Bonn rozpoczęły się rozmowy zachodniemiecko-czechosłowackie na szczeblu wysokich urzędników MSZ obu krajów. Konsultacje NRF — CSRS odbywają



się w ramach wielostronnych rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy.

USA akceptują termin

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Finlandii zakomunikował w czwartek, że Stany Zjednoczone poinformowały oficjalnie rząd fiński, iż akceptują 22 listopada — jako datę rozpoczęcia rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy.

Pakistan uznał KRL-D

Pakistan postanowił uznać Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną. Decyzję tę powzięto

Małolitrażowy „Fiat 126” samochodem wysokiej klasy

Wystawa i konferencja prasowa w Warszawie

Na wystawie osiągnięć przemysłu motoryzacyjnego zorganizowanej przed Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie zaprezentowano 9 bm. po raz pierwszy, oczekiwany z zainteresowaniem przez społeczeństwo, nowy samochód małowielkości „Polski Fiat 126 P”, którego produkcję rozpoczniemy z końcem 1973 r. Na wystawie obieganej przez mieszkańców stolicy, obok 20 modeli tego samochodu w różnych wersjach kolorystycznych, pokazano również jego poprzedników: montowanego w Polsce w latach trzydziestych Fiata 508 oraz cieszącego się dobrą marką nie tylko w kraju, ale i za granicą „Polskiego Fiata 125 P” z FSO na Żeraniu.

Z tej okazji odbyła się konferencja prasowa prowadzona przez ministra przemysłu maszynowego — Tadeusza Wrzasa-

nowoczesność, jego walory trakcyjne, niskie koszty eksploatacji. Taki ekonomiczny samochód odpowiada najbardziej



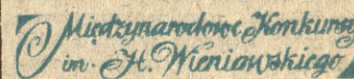
9 bm. na wystawie w Warszawie zaprezentowano nowy polski samochód małowielkości — „Polski Fiat 126 P” CAF — Uchymiak — telefoto

czyka. Podkreślił on, że „Polski Fiat 126 P” ma stać się pojazdem dostępnym dla przeciętnego obywatela, jednym z ważniejszych elementów realizacji społeczno-gospodarczego programu rozwoju kraju, narzuczonego na VI Zjeździe partii.

Mówiąc o przesłankach, które zadecydowały o wyborze „Fiata 126”, a więc samochodu małego, ekonomicznego — jako podstawy szybkiego rozwoju motoryzacji masowej w Polsce, minister stwierdził, że decydującą rolę odegrały tu:

potrzebom naszego społeczeństwa, jako że największą grupę potencjalnych nabywców „Fiata 126 P” stanowią będą ludzie młodzi, którzy „zechcą oszczędzać z myślą o samochodzie”. Istotne znaczenie przy wyborze miały tradycje dobrej współpracy z włoskim „Fiatem” oraz możliwość spłat wydatków związanych z uruchomieniem licencyjnego samochodu eksportem kooperacyjnym

Dokończenie na str. 2



Jutro koncert inauguracyjny

Jutro w auli UAM, o godz. 20, odbędzie się koncert inauguracyjny VI Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu. Koncert ten, pod dyktando Renarda Czajkowskiego poprzedzony będzie pierwszym przesłuchaniem I etapu Konkursu, które odbędzie się także jutro w auli UAM, o godz. 16.

Dzisiaj natomiast o godz. 18 zostanie otwarta wystawa prac plastycznych Józefa Kaliszana „Muzyka w malarstwie”. Miejscem tej wystawy, zorganizowanej z okazji Konkursu, będzie Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Poznaniu.

Wczoraj trwały jeszcze ostatnie przygotowania do wielkiego, światowego turnieju wirtuozów skrzypiec w Poznaniu: kończono „ostatni retusz” auli UAM, dekorowano

Także wczoraj przyjechali do Poznania pierwsi jurorzy Konkursu: przewodnicząca jury prof. Irena Dubiska z Warszawy i prof. Eugenia Umińska z Krakowa, światowej sławy skrzypaczki, oraz prof. George Manoliu z Rumunii.

W dalszym ciągu przybywali także kandydaci Konkursu: grupy wykonawców z CSRS, Rumunii, Austrii, Węgier i USA. Przybyli także pierwsi polscy kandydaci. (mb)

Normalizacja od „A” do „Z”

W procesie uregulowania stosunków między obu państwami niemieckimi, Niemiecką Republiką Demokratyczną i Niemiecką Republiką Federalną, doszliśmy, jeśli posługiwaliśmy się kolejnością alfabety, od „a” do przedostatniej litery. Parafowanie układu o podstawach stosunków między Berlinem i Bonn jest przedostatnim aktem normalizacyjnym, przed podpisaniem go i wejściem w życie, co przewiduje się na okres po wyborach w NRF.

Doniosły ten dokument należy rozpatrywać w dwu wymiarach: europejskim i międzynarodowym. Europejskim, bo jest to jedno z ogniw łańcucha odprężenia, który rozpoczął się od układu NRF — ZSRR i NRF — Polska, fundamentalnych dokumentów, przypiętych do powojennego status quo w Europie. Międzynarodowym — bo w procesie uznawania przez Niemcy zachodnie realiów europejskich najpóźniej i najtrudniej torowała sobie drogę świadomość, iż uznanie drugiego państwa niemieckiego jest niezbędne, gdyż państwo to istnieje i jest nieodwracalnym historycznym faktem.

Ogniwa tego łańcucha ząbały się nawzajem, uznanie przez Niemiecką Republikę Federalną ostatecznego charakteru i nienaruszalności granic europejskich stało się płaszczyzną dla uregulowania przez cztery wielkie mocarstwa problemu Berlina Zachodniego, a dalej — częściowych porozumień między NRF i NRD, takich jak zawarty niespełna przed miesiącem układ komunikacyjny, pierwszy, oficjalny, między państwami, układ między obu niemieckimi państwami. Stąd wreszcie prowadziła droga do obecnego porozumienia, obejmującego całokształt stosunków między nimi, a także do porozumienia czteromocarstwowego m. in. w tak doniosłej sprawie, jak dopuszczenie obu państw niemieckich do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Po dwudziestu trzech latach, w których dwadzieścia było jednym pasmem zimnowojennych poczynań wobec NRD — demokratyczna republika ma podstawy do usprawiedliwionej, głębokiej satysfakcji. Jej pokojowa polityka, jej pryncypia polityczne, wyrażone w konkretnym kształcie pokojowej polityki i stosowaniu w życiu zasad pokojowego współistnienia sprawiły, że proces jej międzynarodowego uznania postępował w geometrycznym tempie. Gdyby nie Bonn i wywierane przezeń naciski na inne państwa NATO, sprawa dyplomatycznego uznania NRD przez Zachód już dawno mogłaby wyglądać tak jak dziś, kiedy stała się już tylko kwestią formalną. Bo faktycznie uznanie drugiego państwa niemieckiego przez NRF usuwa obecnie ostatnie, prestiżowe w gruncie rzeczy i sztuczne przeszkody na tej drodze.

Satysfakcję odczuwamy również my, w Polsce, która, wraz z innymi krajami wspólnoty socjalistycznej, niezłomnie popierała słuszną rację Niemieckiej Republiki Demokratycznej, pierwszego pokojowego państwa niemieckiego, które przed dwudziestu trzema laty wyciągało z przeszłości właściwe wnioski, jakie w NRF wyciąga się dopiero dziś. Polityka naszych państw, jej konsekwentny charakter i wytrwałość w aktywnych wysiłkach na rzecz odprężenia również i tu, na odcinku stosunków między obu państwami niemieckimi, najtrudniejszym chyba i najbardziej delikatnym, wydała pozytywne owoce.

Na tle bliskiej już konfrontacji wyborczej w NRF nasuwa się dodatkowy wniosek z ostatnich doniosłych wydarzeń. Naczelny postulat obecnej doby jest kontynuowanie tej linii politycznej i tych wysiłków, które w ostatnich latach przyczyniły się do generalnej zmiany atmosfery w Europie, czyniąc realnym zapewnienie jej trwałego bezpieczeństwa i stabilnego pokoju. W stosunku do NRF ten postulat brzmi z podwójną mocą.

Z. A.

Braterski sojusz i współpraca wsparte na trwałych fundamentach

Dokończenie ze str. 1

T. Ziwwow wyraził zadowolenie z faktu, że wszechstronne stosunki z bratnią Polską rozwijają się jak najlepiej. Rok bieżący był pod tym względem

Otwarcie wystawy

Ruch robotniczy w Wielkopolsce

W Muzeum Historii Ruchu Robotniczego na Starym Rynku w Poznaniu otwarto wczoraj wystawę pt. „Ruch robotniczy w Wielkopolsce w latach 1918 — 1939”. Jest to już trzecia cykliczna wystawa tego Muzeum po ekspozycjach: „PPR w Wielkopolsce” i „Ruch robotniczy w Wielkopolsce w latach 1872 — 1918”.

Obecna wystawa ilustruje problemy ruchu klasowego ze szczególnym uwzględnieniem roli i działalności KPP i PPS oraz innych organizacji robotniczych czy związków zawodowych, np. Narodowej Partii Robotniczej, Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego.

Wystawa prezentuje 70 dokumentów, druków, ulotek i fotografii, pochodzących z pozańskich Muzeum, archiwów KC i KW PZPR oraz Muzeum Historii Polskiego Ruchu Robotniczego w Warszawie.

Organizatorzy wyodrębnili zwłaszcza trzy działy ruchu robotniczego w Wielkopolsce w latach 1918 — 1939: przed przejęciem majowym, po przewrocie oraz w okresie walki KPP o utworzenie antyfaszystowskiego frontu ludowego. (mb)

szczególnie owocny. Nasze spotkania — powiedział — ujawniają nowe możliwości i perspektywy współpracy. Umacniając i pogłębiając stosunki polityczne, ideologiczne i kulturalne zwracamy szczególną uwagę na dwustronną współpracę gospodarczą i naukowo-techniczną. Jest to zupełnie zrozumiałe, gdyż ostatnio nasza współpraca gospodarcza rozwija się całkownie w duchu kompleksowego programu RWP. T. Ziwwow wyraził przekonanie, że współpraca ta będzie coraz bardziej efektywna i zostanie jeszcze bardziej pogłębiona i wzbogacona o nowe, doskonalsze formy.

Mówiąc następnie o umacnianiu tendencji do ustanowienia trwałego pokoju i współpracy na kontynencie europejskim, I sekretarz KC BPK szczególnie podkreślił wkład krajów członków Układu Warszawskiego, a zwłaszcza ZSRR. Zwrócił także uwagę na istotną rolę, jaką pod tym względem spełniły układy ZSRR — NRF i PRL z NRF.

T. Ziwwow wyraził przekonanie, że obecna wizyta polskiej delegacji partyjno — rządowej przyczyni się do dalszego rozwoju braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy między LRB i PRL.

Edward Gierk nawiązał w przemówieniu do ważnych spraw dalszego rozwoju stosunków polsko-bułgarskich, wyrażając przekonanie, że ustalenia, jakie zostaną podjęte w toku obecnej wizyty, będą służyć zacieśnieniu naszego sojuszu, jednoci i współpracy. Przyjacielskie stosunki między naszymi krajami — stwierdził I sekretarz KC PZPR — mają mocny i trwały fundament — wspólnotę ideową naszych partii i wspólnotę ustrojów naszych państw, jednoci zasadniczych interesów, zgodność stanowisk i bliskie współdziałanie we wszystkich zasadniczych sprawach. Dajmy obecnie wspólnie do tego, aby podkreślić ich znaczenie silniejszymi materialnymi związkami współpracy gospodarczej, a także silniejszymi społecznymi związkami we wszystkich dziedzinach życia, w tym nauki, kultury i turystyki. Będzie to dobrze służyć pogłębieniu socjalistycznego budownictwa w obu krajach, co jest głównym celem naszych marksistowsko-leninowskich partii. Będzie to też dobrze służyć wielkiej sprawie jednoci i rozwoju naszej wspólnoty, całej socjalistycznej rodzinie narodów.

E. Gierk powiedział, że jeszcze większy niż dotychczas postęp w stosunkach polsko-bułgarskich, zgodny z generalną linią rozwoju naszej socjalistycznej wspólnoty, będzie zmierzać ku socjalistycznej integracji gospodarczej, wprowadzać nowe formy współpracy, ściślejsze koordynować dalszy społeczno-gospodarczy wzrost potencjału naszych krajów. Te załozenia zawarte zostały również w kompleksowym programie XXV sesji RWP.

U podstaw polityki obu naszych partii i krajów — stwierdził I sekretarz KC PZPR — leży jednoci ideologiczna z KPZR, przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim, wola umacniania siły i jednoci całej wspólnoty socjalistycznej, współdziałanie w umacnianiu pozycji socjalizmu i pokoju w Europie i na świecie. My, ko-

Cztery mocarstwa

Dokończenie ze str. 1

państw niemieckich o przyjęcie ich do ONZ.

Urządnik departamentu stanu przyznał, że podpisanie tej deklaracji przez USA „oznacza de facto uznanie Niemiec Wschodnich za niezależne państwo”. Zastrzegł się, że nie oznacza to jednak, iż Waszyngton ma zamiar natychmiast nawiązać stosunki z rządem NRD.

Urządnik departamentu stanu dał jednak do zrozumienia, że sytuacja może się zmienić w chwili, kiedy Niemiecka Republika Demokratyczna stanie się członkiem ONZ. (PAP)

KRONIKA DNIA

Plenum KD PZPR

Poznań - Grunwald

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Dzielnicego Poznań — Grunwald. Po wyrażeniu uznania działaczom opuszczającym instancję dzielnicową z racji przejścia na inne stanowiska, wybrano na ich miejsce nowych członków Komitetu Dzielnicego. Weszli oni również w skład Egzekutywy KD. Wybrano też sekretarzy. Zostali nimi: Andrzej Pelczyński i Ryszard Skrobala.

Dotychczasowi sekretarze KD Grunwald: Zygmunt Niewiada i Czesław Skrzypek podjęli nowe obowiązki. Pierwszy z nich został wojewódzkim inspektorem kontroli finansowej przy Prezydium WRN, drugiego powołano na dyrektora i Liceum Ogólnokształcącego im. K. Marcinkowskiego.

Po omówieniu spraw organizacyjnych zebrani wysłuchali referatu, którego tytuł brzmiał: „Zadania instancji i organizacji partyjnych w pracy z kadrami”, po czym wywiązała się dyskusja i podjęto uchwałę dotyczącą rozpatrywanych kwestii. (ask)

Narada bankowców

Zakłady „Cegielskiego” gościli wczoraj członków Rady Narodowego Banku Polskiego, którzy przybyli do Poznania na dwudniową konferencję poświęconą działalności Banku w finansowaniu inwestycji oraz innowacji w przemyśle. Jeden z dwóch referatów na ten temat, przygotowanych przez pracowników Centrali NBP w Warszawie, był replikowany przez dyrektora HCP — E. Idziaka, który wygłosił referat.

Przed rozpoczęciem obrad, Prezes NBP — min. Leonard Sieniatkowski rozmawiał na tematy bankowe z I sekretarzem KW PZPR — Jerzym Zasada. (pch)

Podpisanie protokołu polsko-amerykańskiego

Intensyfikacja wzajemnych stosunków ekonomicznych

8 bm. zakończyło się II posiedzenie wspólnej polsko-amerykańskiej komisji do spraw handlu, powołanej we wspólnym komunikacie w czasie wizyty prezydenta Richarda Nixona w Warszawie, w czerwcu 1972 r.

Delegacje pod przewodnictwem ministra handlu zagranicznego PRL T. Olechowskiego i ministra handlu USA, P. Petersona obradowały w dniach 4—8 listopada w Waszyngtonie.

W wyniku obrad został dokonany ważny krok naprzód dla tworzenia warunków dalszego, szybkiego rozwoju wzajemnych stosunków ekonomicznych, w tym zwłaszcza handlu i kooperacji przemysłowej.

Obaj ministrowie podpisali wspólny protokół, który zawiera ustalenia i ułatwienia dla dalszego rozwoju wzajemnych stosunków ekonomicznych. Obie strony stwierdziły, że istnieją możliwości znacznego rozszerzenia wzajemnej wymiany towarowej i określiły, że obroty między obu krajami w ciągu najbliższych 5 lat powinny ulec przynajmniej trzykrotnemu powiększeniu.

Podkreślono szczególnie znaczenie rozwoju kooperacji przemysłowej między przemysłami a organizacjami gospodarczymi obu krajów.

Uzgodniono jednocześnie utworzenie w niedługim czasie polskiego przedstawicielstwa handlowego w San Francisco. Obie strony uzgodniły również daleko idące uproszczenia formalności związanych z zawianiem polskich statków handlowych do portów Stanów Zjednoczonych. (PAP)

W. Brandt i R. Barzel o układzie NRD - NRF

„Punkt zwrotny w historii powojennej” — tak określił kanclerz NRF Willy Brandt parafowany układ o podstawach stosunków między NRD a NRF.

Układ ten — stwierdził dalej — kończy okres wrogości i zapoczątkowuje fazę współpracy. Stanowi on instrument, który posłuży do zlagodzenia uciążliwych następstw podziału Niemiec, który utrudnia drogę do normalizacji stosunków. Willy Brandt podkreślił, że układ stanowi doniosły wkład do wysiłków podejmowanych dla osiągnięcia porozumienia z krajami Wschodu. W tym sensie zimna wojna dobiegła końca. Chodzi o to by w latach siedemdziesiątych „szukać pokoju i zagwarantować pokój”.

Natomiast przewodniczący Unii Chrześcijańskiej — Demokratycznej Rainer Barzel zaproponował rządowi federalnemu, wyłączenie problematyki układu o podstawach stosunków między NRD a NRF z kampanii wyborczej. Na wiecu wyborczym CDU w Remscheid Barzel powiedział w czwartek, iż rząd powinien zgodzić się z tym, że opozycja potrzebuje więcej czasu niż osiem dni, aby wszystko do kładnie zbadać. W zamian za to Barzel obiecuje iż CDU-CSU będzie również zachowywać milczenie w tej sprawie. (PAP)

Małolitrażowy „Fiat 126”

Dokończenie ze str. 1

silników i niektórych zespołów tego samochodu.

Właśnie przesłanki społeczne — pragnienie dostarczenia ludziom pracy samochodu nowoczesnego, bezpiecznego, taniego w eksploatacji i dostępnego dla ich kieszeni, samochodu nie będącego przedmiotem luksusu, lecz narzędziem pracy oraz pojazdem umożliwiającym rekreację zdecydowały, że w pierwszym rzędzie podjęliśmy produkcję samochodu małolitrażowego. Będzie ona rozwijana równolegle z Polskim Fiatem 125 P, a także z produkcją zmodernizowanych „Syren”, których w roku 1973 przemysł motoryzacyjny wykona 35 tys. W przyszłości nie wyklucza się natomiast również montażu samochodu średniej klasy.

Niezwykle szybkie jest tempo w jakim realizowane jest to największe przedsięwzięcie w historii naszej motoryzacji. Przypomnijmy: decyzje Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu w sprawie podjęcia w Polsce produkcji licencyjnego samochodu małolitrażowego zapadły w lipcu 1971 r. Już w październiku tegoż roku podpisany został kontrakt na licencję Fiata 126, a nie-

mal równocześnie z tym, rozpoczęła się budowa nowych obiektów fabryki samochodów małolitrażowych w Bielsku-Białej i Tychach. Rozpoczęła ona produkcję nowego wozu w rekordowo krótkim czasie, bo za ledwie w rok po uruchomieniu jej w Turynie. W 1974 r. Fiat 126p produkowany będzie seryjnie. W 1975 r. produkcja osiągnie poziom ok. 20 tys. sztuk, a w ciągu następnych kilku lat wzrośnie do 150 tys. rocznie.

Rola zaplecza technicznego motoryzacji wzrasta z każdym rokiem w miarę zwiększania się liczby samochodów na naszych drogach. W 1951 r. było w Polsce niewiele ponad 40 tys. samochodów osobowych; w 1971 — już 557 tys., a w 1975 r. liczba ich wzrośnie do około miliona, a więc ulegnie prawie podwojeniu.

Niedostatecznie rozwinięte i rozproszone zaplecze techniczne nie nadaje za tymi ogromnymi potrzebami. Opracowano więc kompleksowy program rozwoju tego zaplecza do 1980 r., zakładający w pierwszej kolejności połączenie sprzedaży samochodów z tzw. przeglądem zerowym. Przewiduje się budowę w kraju sieci nowoczesnych, prowadzonych przez przemysł moto-

Samoloty Izraela nad Syrią

W czwartek wczesnym popołudniem dwa zgrupowania samolotów izraelskich dokonały pirackiego nalotu na terytorium Syrii, jednakże zostały zmuszone do ucieczki przez syryjską obronę przeciwlotniczą i lotnictwo. Równocześnie na syryjsko-izraelskiej linii wstrzymano ogień — przede wszystkim w rejonie wzgórz Golan — rozpoczął się zacięty pojedynek artyleryjski trwający do późnego wieczora.

W kilka godzin po pierwszym na locie Izraelczycy próbowali przeprowadzić drugi atak powietrzny na Syrię, jednakże i tym razem zostali zmuszeni do ucieczki. Jak wynika z komunikatu, opublikowanego przez radio Damaszek, syryjskie baterie obrony przeciwlotniczej strąciły dwie pirackie maszyny napastnika, dwa inne aparaty zostały zestrzelone przez myśliwce syryjskie. Samoloty spadły na syryjskie terytorium okupowane przez agresora. Komunikat stwierdza też, że strona syryjska utraciła dwa samoloty, jednakże ich piloci zdołali się uratować. (PAP)

ryzacyjny stacji obsługi, tego typu jakie istnieją już w Warszawie i Katowicach. Stacje tego typu w pierwszej kolejności powstaną w Gdańsku i Poznaniu, a następnie w innych regionach. Będą one koordynować i wpływać na podnoszenie jakości usług motoryzacyjnych na swym terenie.

Jak już informowaliśmy, cena Fiata 126p została ustalona na 69 tys. zł, aby umożliwić zakup samochodu osobom, które na ten cel gromadzą lub zamierzają gromadzić oszczędności, PKO rozpocznie od 5 lutego przyszłego roku przyjmowanie przedpłat na samochody, które dostarczone będą nabywcom w latach 1977 — 80.

Przyjmować je będą wszystkie oddziały i agencje PKO, a także upoważnione placówki pocztowe. Szczegółowe informacje dotyczące przedpłat opublikowane zostaną w najbliższym czasie. (PAP)

Prace nad historią polskiej dyplomacji

Jak kształtowały się koncepcje polskiej polityki zagranicznej od początków państwowości do chwili obecnej? Jakimi były główne kierunki i cele tej polityki? Do badań nad tymi zagadnieniami przystąpił — pod patronatem ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego — zespół naukowców z wielu ośrodków akademickich kraju.

Ich wynikiem będzie znajdujące się obecnie w opracowaniu obszernie dzieło poświęcone historii polskiej dyplomacji.

Na czele rady redakcyjnej „Historii” stoi minister spraw zagranicznych. W jej skład wchodzi m. in. doc. Ryszard Frelek i Wincenty Kraso, prof. Alfons Klankowski, Czesław Madajczyk, Henryk Wereszycki. Przewodniczącym komitetu redakcyjnego jest prof. Gerard Labuda — autor książki pt. „Polska granica zachodnia — 1000 lat dziejów politycznych”.

Przygotowywana „Historia polskiej dyplomacji” składa się będzie z 4 tomów.

W pierwszym, przedstawiony zostanie materiał omawiający miejsce i rolę państwa polskiego na świecie od początku państwowości do 1795 r.

Część druga „Historii” obejmować będzie okres od 1795 do 1918 r. Tom trzeci, obejmuje lata 1919—1945.

I wreszcie tom czwarty, doprowadzony będzie do dnia dzisiejszego. (PAP)

HUMOR I SATYRA

Bez podpisu

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszona

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
10 XI 1972 Nr 268 (8930)



Wieś wielkopolska — wsią nowoczesną



**Czytelnikom „Głosu”
odpowiada
Jerzy Wojtecki
sekretarz KW PZPR
w Poznaniu**

Opublikowaliśmy obszerny wybór listów, nadesłanych w ramach kolejnego FORUM opinii — pytań — odpowiedzi, na temat: „WIEŚ WIELKOPOLSKA — WSIĄ NOWOCZESNĄ”. Całą stroną naszego dziennika (8 bm.) poświęciliśmy skrótemu przeglądowi korespondencji, by dać sposobność naszym Czytelnikom zapoznania się z charakterem poruszanych przez uczestników Forum spraw. Wszystkie 52 listy uważnie przeczytaliśmy i ich nadawcom serdecznie dziękujemy. Sformułowaliśmy na ich podstawie pytania, przedkładając je JERZEMU WOJTECKIEMU — sekretarzowi KW PZPR, który się do nich ustosunkował.

Wnioski z kampanii żniwnej

Pytanie: — Sprawa, o której pisało prawie we wszystkich listach były tegoroczne żniwa. Czytelnicy wyrażali niejednokrotnie opinie, że bazy maszynowe nie nadążały z obsługą rolników. Bywały wszakże i przypadki, w których sami rolnicy, mając do sprzątnięcia zboże z niewielkiego arealu, wyczekiwali na kombajn. Jak w przyszłości zamierza się zaradzić tego rodzaju niepożądanym sytuacjom?

Odpowiedź: — Zasadniczą przyczyną tego, że rolnicy nierzadko wyczekiwali na kombajny był fakt, iż w wielu MBM-ach przyjmowano zamówienia na sprzęt od wszystkich zgłaszających się. A więc rolników gospodarujących nie tylko na dużych arealach, ale i na małych, a nawet chłopo-robotników, uprawiających działki. Okazało się w końcu, że bazy maszynowe nie mogą sprostać zamówieniom, nie mówiąc już o tym, że kombajny „Vistula” i „Bizon” nie nadają się do pracy na niewielkich poletkach. Są i inne powody: zgłaszano zapotrzebowanie na dokonanie sprzętu z jednego hektara zaś na miejscu okazywało się, że jest ich więcej; opóźniało pracę zboże wylegnięte. W ogóle, bazy zaskoczone zostały liczbą zgłoszeń na usługi, zwłaszcza, że jeszcze przed rokiem rolników nierzadko trzeba było namawiać na kombajn.

Oczywiście, to wszystko nie może usprawiedliwiać MBM-ów. Bo przecież można było zorganizować ich pracę inaczej, lepiej. Zresztą wnioski z tegorocznych żniw nasuwają się same. Idzie o to, aby w przyszłości nie popełniać tych samych błędów.

Zwiększamy w przyszłym roku o 250—300 liczbę kombajnów. Ale, rzecz jasna, nie zaspokoja one wszystkich potrzeb. Ważkim przeto problemem będzie przygotowanie się organizacyjne do żniw; ustalenie na zebraniach wiejskich, którzy rolnicy sprzątać będą kombajnem, a którzy sнопowiążką. Gdybyśmy postąpili w ten sposób w tym roku, uniknęlibyśmy kłopotów.

Z każdym rokiem więcej sprzętu

Pytanie: — Uczestnicy naszego FORUM przeławiali żywe zainteresowanie sprawami mechanizacji rolnictwa. Pytali, zwłaszcza młodzi o ciągniki oraz czy przewiduje się produkcję traktora dla mniejszych gospodarstw. Brak sprzętu odczuwają zwłaszcza rolnicy indywidualni.

Odpowiedź: — Istotnie. Ciągłe jeszcze występuje u nas niedobór sprzętu dla gospodarstw indywidualnych. Sprzętu tego jest jednak z każdym rokiem więcej. Sprzedaje się ciągniki, zwiększono dostawy siewników nawozowych. Dalszy postęp w tej dziedzinie zależy przede wszystkim od zwiększenia produkcji sprzętu.

Będzie także wytwarzany ciągnik mniejszy, ponadto kombajny do zbioru ziemniaków i bu-

raków cukrowych. Niestety, na ten sprzęt trzeba będzie jeszcze poczekać.

Nowy model oświaty rolniczej

Pytanie: — Panuje opinia, że 11u mamy rolników, tyle mamy sposobów ciałagania postępów produkcyjnych w rolnictwie. Zdarza się nader często jeszcze, że poziom wykształcenia rolnika nie jest wystarczający do prowadzenia intensywnej gospodarki. Czy nie należałoby zatem — sugerują Czytelnicy — zastanowić się nad modyfikacją systemu kształcenia ludzi dla potrzeb rolnictwa. Jaki jest wasz pogląd w tej sprawie?

Odpowiedź: — Sporo już w tej dziedzinie zrobiono w naszym regionie. Około dziesięciu tysięcy osób zdobyło tytuł kwalifikowanego rolnika, mamy 36 techników rolniczych, kształcących młodzież, wreszcie przygotowującą kadrę fachowców Akademię Rolniczą. Także jednak i w tej dziedzinie, aby nadążyć za postępem, próbować trzeba zmian. Właśnie jesteśmy w trakcie opracowywania nowego modelu oświaty rolniej. Wiąże się to z przygotowaniem do ustanowienia gmin. Zasadnicza Szkoła Rolnicza w gminie a Technikum Rolnicze w powiecie — będą centrami organizującymi pełne szkolenie rolnicze wsi.

Powie ktoś: samo szkolenie nie wystarczy. Bowiem wielu młodych, zdobywszy kwalifikację nie kwapi się do pracy w gospodarstwie. Znajdując zatrudnienie poza wsią, często nawet w przedsiębiorstwach nie związanych z rolnictwem. Otóż będziemy temu przeciwdziałać, stwarzając poprzez mechanizację i specjalizację coraz lepsze warunki pracy w gospodarstwie.

Reorganizacja administracji, utworzenie ośrodków gminnych ma na celu także poprawę obsługi rolnika, ma spowodować by gmina załatwiała większość spraw nartujących jego i jego gospodarstwo. Jest zrozumiałe, że na czele takiej gminy muszą stać ludzie z odpowiednim przygotowaniem, o wysokiej moralności, ludzie uczciwi. Jesteśmy przekonani, że takich właśnie ludzi wytypowano.

A jeśli chodzi o systemy, w oparciu o które moglibyśmy podnosić produkcję rolną, to jest ich sporo. Wymieńmy dwa, które mają dla nas podstawowe znaczenie. W produkcji roślinnej jest to przestrzeganie nowoczesnych zasad agrotechniki i wykonywanie wszystkich prac w terminie. Zaś w produkcji zwierzęcej, utrzymywanie zwierząt w odpowiednich warunkach i prawidłowe ich żywienie.

Budować — gdzie ziemia gorzej rodzi

Pytanie: — Kolejna grupa pytań dotyczyła budownictwa na wsi. Niektórzy Czytelnicy niecierpliwią się długim wyczekiwaniem na zezwolenia budowlane, inni, niedostatkami materiałów potrzebnych do budowy. Czy uda się szybciej rozwiązywać te problemy?

Odpowiedź: — Uproszczone ostatnio wydatnie wszystkie przepisy, dotyczące zezwoleń na budowę domów mieszkalnych i budynków inwentarskich. Jest więc zmiana na lepsze.

Uchwała VI Zjazdu PZPR zobowiązuje też do wydzielania terenów pod budownictwo jednorodzinne i jest ona konsekwentnie realizowana. Trzeba sobie jednak zdawać sprawę z tego, że nie wszędzie można stawiać budynki. Grunty są bowiem lepsze i gorsze. U nas więcej jest tych gorzych. Nie można zatem budować tam, gdzie ziemia lepiej rodzi.

Prawdą jest, iż mimo zwiększenia dostaw, nadal odczuwa się brak materiałów budowlanych, zwłaszcza cementu. Pewne złagodzenie tych braków nastąpi w przyszłym roku, m. in. w wyniku uruchomienia nowej cementowni. Przewiduje się zwiększenie sprzedaży również innych materiałów budowlanych, aczkolwiek na razie jeszcze nie wszyscy będą mogli się zaopatrzyć w nie, stosownie do swoich potrzeb.

Chciałbym zwrócić uwagę na poprawę zaopatrzenia w drewno.

Postęp poprzez kooperację

Pytanie: — W kilku listach przewijała się opinia, iż unowocześniania nie można dokonywać w warunkach rozdrobnienia naszej wsi. Skutkiem tego rozdrobnienia może zapobiec rozwój różnych form kooperacji. Jaka jest wasza opinia w tej sprawie?

Odpowiedź: — Sądzę, że uda się nam przyspieszyć postęp poprzez rozwój specjalizacji, kooperacji i komasowanie pól. Wydano w tej sprawie odpowiednie przepisy, a także instrukcje, ułatwiające rolnikom podjęcie decyzji. W wielu powiatach tworzy się zespoły wspólnej uprawy, buduje się wspólne obory, chlewnie. Sprzyjają tym przedsięwzięciom wyjątkowo korzystne warunki kredytowe, udogodnienia w zakupie materiałów budowlanych i dokumentacji.

Sporo robimy, by zachęcić rolników do podjęcia tej formy wspólnego gospodarowania. Zespołom kooperującym zapewnia się w pierwszej kolejności przydziały ciągników i sprzętu rolniczego. Są to początki. Trzeba będzie znacznego wysiłku służby rolnej, by te formy gospodarowania, dodajmy — nowocześniejszego, bardziej wydajnego i mniej uciążliwego dla rolników, przyjęły się szerzej na wsi wielkopolskiej.

Wzmocnienie służby rolnej

Pytanie: — Czytelnicy wyrażali obawy, czy służba rolnej nie przeciąża się pracą za biurkiem. Nadmiar sprawozdań, formularzy i opisów, które służba ta musi wykonywać, odbija się niekorzystnie na jej pracy w terenie. Czy zamierza się ten stan rzeczy zmienić?

Odpowiedź: — Już zmieniono. Liczba sprawozdań, które służba rolna musi przygotowywać niejako z urzędu — jest minimalna. Służba ta musi mieć czas aby dotrzeć do rolnika, udzielić mu pomocy, bowiem jej rzeczywście potrzebuje. Większość służby gromadzkiej tak właśnie pojmuję swoje obowiązki i wykonuje swą pracę w terenie. Są jednak i tacy agronomowie, czy zootechnicy, którzy wolą działać zza biurka. Tacy ludzie rzadko docierają do rolnika, lub docierają do określonej grupy rolników, resztę pozostawiając bez opieki.

Wiele przyczyn powoduje to niekorzystne zjawisko. A wśród nich także brak zawodowej pewności siebie pracownika gromadzkiej służby rolnej. Nierzadko przejmują funkcję agronoma ludzie młodzi, wprost po szkole, bez obycia i doświadczenia w pracy na roli. Nie dziwnego, że obawiają się oni wdawać w dysputy z wytrawnymi rolnikami na tematy fachowe.

Zmiany następują jednak także i w tej dziedzinie. Wraz z powołaniem gmin — wzmocni się obsadę służby rolnej. Będzie jej przede wszystkim więcej. Lepszym przygotowaniem i większym doświadczeniem będzie się musiał wykazać jej kierownik. Ponadto, co istotne, rozszerzy się zakres szkolenia służby rolnej. W oparciu o rolnicze rejonowe zakłady doświadczenia i inne placówki naukowo-doświadczalne. Idzie o to by służba ta była bieżąco zorientowana w osiągnięciach nauki, najlepszych wyników badań, co jest przecież jednym z warunków unowocześniania naszej wsi. Dokona się także weryfikacji służby rolnej i ci, którym ta forma pracy nie odpowiada, zostaną przeniesieni do innych zajęć.

Gminne ośrodki usługowe

Pytanie: — Pisze jedna z naszych Czytelniczek: „Proszę spojrzeć na ulice Poznania, ile tam wszelkiego rodzaju punktów usługowych, sklepy, tramwaje, autobusy miejskie. U nas trzeba nie-rzaz 2 kilometry iść, by z dzieckiem dostać się do fryzjera”. Podobne uwagi przewijały się również w innych listach. Czy można oczekiwać rychłej poprawy w dziedzinie usług dla ludności wsi?

Odpowiedź: — Brak usług powinien stać się niebawem także i na wsi mniej dokuczliwy. Decyzją Rady Ministrów spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu została bowiem zobowiązana do budowy i prowadzenia gminnych ośrodków usługowych przede wszystkim w dziedzinach: naprawy sprzętu radiowo-te-

lewizyjnego i zmechanizowanego gospodarstwa domowego, elektroinstalacji i elektrotechniki krawiectwa, fryzjerstwa, dziewiarstwa, maglowania bielizny, chemicznego czyszczenia itp. Zamiarem spółdzielczości jest budowa w nadchodzącym roku gminnych ośrodków usługowych w Obrzyczku (pow. Szamotuły), Tuliszowie (pow. Turek), Izbicy Kujawskiej (pow. Koło).

Niezależnie od tego projektuje się uruchomienie w 1973 roku 106 zakładów usługowych, 53 punktów świadczenia usług oraz 14 punktów przyjmowania zleceń. Przedstawiając to w dalszym ciągu w ujęciu statystycznym najliczniej otwierane będą zakłady remontowo-budowlane, ma ich powstać bowiem 23, następnie zakłady fryzjersko — kosmetyczne, których oddanych zostanie do użytku 12, zakłady usług radiowo-telewizyjnych i naprawy sprzętu gospodarstwa domowego — w sumie 15 oraz naprawy pojazdów mechanicznych i usług transportowych — 15.

Nowością będzie więc skoncentrowanie wielu form usług w gminnych ośrodkach, gdzie łatwiej o wyszukanie i przygotowanie dla nich odpowiednich pomieszczeń. Wzrośnie zarazem liczba mniejszych punktów świadczenia usług, co powinno uwolnić mieszkańców wsi od drobnych na pozór, acz uciążliwych nieraz, kłopotów.

Przyszłość — w specjalizacji

Pytanie: — Otrzymałmy w ramach naszego FORUM sporo listów typu interwencyjnego. Jakież są możliwości rozpatrzenia i załatwienia poruszanych przez Czytelników spraw? Prosimy także, gdyż zbliżamy się do końca naszej rozmowy, o uwagi na temat warunków, jakie wieś wielkopolska winna spełniać, by stać się wsią w pełni nowoczesną.

Odpowiedź: — Co do pierwszej części pytania to chciałbym zapewnić, że także listy typu interwencyjnego uważnie przeczytałem. Wszystkie skargi i wnioski zostaną skierowane do odpowiednich instytucji. Autorzy listów, którzy podali nazwiska i adresy, otrzymają odpowiedzi indywidualne.

Kilka elementów decyduje o nowoczesności wsi. Myślę tu o wsi takiej, jaką my mamy, a więc wsi wielkopolskiej. Aby spełniała ona w większym niż dotychczas stopniu wymogi nowoczesności w życiu i gospodarowaniu, musi to być przede wszystkim wieś ludzi świadomych, rolników znających zasady nowoczesnego gospodarowania. Wieś gospodarzy skrzętnych, którzy potrafiały wyzyskać wszystkie te udogodnienia, które uzyskali na przełomie lat 1971—1972, w wyniku znanych decyzji partyjnych i państwowych, kiedy to, jak nigdy dotychczas, całej wsi stworzono optymalne warunki rozwoju produkcji rolnej, wytwarzania żywności w coraz większej ilości i lepszej jakościowo.

Powszechna jest opinia, że rolnik wielkopolski — to dobry gospodarz i producent. Ale przykłady, którym dysponujemy, nie pozwalają wszystkim tą opinią wyróżniać; mamy rolników bardzo dobrych, dobrych, ale też niemało słabych. Bywa i tak, że ten źle gospodarujący rolnik, nie dbający o ziemię, obniża osiągnięcia całej wsi. Często z jego winy takiej wsi nie można określić mianem nowoczesnej i gospodarnej.

Proszę sobie wyobrazić, że i w gospodarnej Wielkopolsce mamy ludzi, którzy nie znają słowa: postęp. Rolników, nie wiem zresztą czy można by ich tak nazwać, którzy na swoich gruntach nie zastosowali od lat kilograma nawozów i którzy nie wymieniają ziarna siewnego na lepsze, bardziej wydajne. Wielu jest „rolników” przeświadczonych, że krów czyścić, pielęgnować — nie potrzeba, że nie potrzeba naprawiać przewróconego płotu. To są tylko niektóre przykłady, lecz aby mówić o nowoczesności, trzeba najpierw zatroszczyć się o takie sprawy, ruszyć z miejsca tych, którzy gdzieś tam z tyłu utknęli.

Dbać trzeba o podstawowe obowiązki, tak w zagrodzie jak i w zakresie produkcji. Tylko bowiem wieś czysta, zawsze zadbana, o budynkach wybielonych tak z zewnątrz jak i od wewnątrz — może chlubić się mianem nowoczesnej.

Wieś nowoczesna nie może gospodarować metodami tradycyjnymi. W zależności od warunków, jakie jego gospodarstwo posiada, każdy rolnik będzie musiał zdecydować się na określony kierunek produkcji. A więc ustalić, co będzie w jego gospodarstwie odgrywało decydującą rolę i wszystkie wysiłki podporządkować tej właśnie rozważnie wybranej specjalizacji.

Sądzę, że specjalizować się będą nie tylko gospodarstwa ale i całe wsie, a nawet i gminy. Wybór odpowiednich specjalizacji ułatwią zespoły fachowców, po uprzednim przeprowadzeniu analizy miejscowych warunków. Trzeba się także zgodzić z tym, że nowoczesna wieś to nie wieś gospodarstw karłowatych, jedno, dwu czy nawet czterohektarowych, lecz zespoły współpracujących rolników. Słowem wieś, która dzięki rzetelnej, racjonalnej gospodarce — będzie mogła dać więcej, z tego samego obszaru. I sama będzie mogła lepiej żyć.

Rozmawiał: JERZY WALASEK

SAM O SOBIE

Idzie nam o to, by młodzi sami wypowiedzieli się o sobie, o swych aspiracjach i dążeniach, celach życiowych. Spróbujemy jednak uprzedzić naszych korespondentów przypominając rezultaty pewnej ankiety, w której wzięło udział 12 tysięcy młodych ludzi (ankietę tę, opracowaną przez Wyższą Szkołę Nauk Społecznych, omawiało niedawno „Życie Warszawy”). „Młodzi 71” tak nazywała się ankietą, w której szło o określenie celów życiowych i preferowanych wartości społecznych, tak jak je widzieli młodzi polska w roku 1971, a więc wkrótce po zwrocie grunwaldowym.

Rodzina, mieszkanie...

Ze wszystkich celów z ankiety na pierwsze miejsce wybija się założenie rodziny. Wbrew różnym posądzeniom jakoby młodzież hołdowała zbyt daleko posuniętej swobodzie obyczajowości, co wyraża się zwłaszcza w przedwczesnym i bujnym życiu seksualnym — młodzi Polacy uważają, że rodzina jest najlepszą ostoją miłości i harmonijnego współżycia kobiety i mężczyzny. Rodzina jest wedle opinii młodych głównym źródłem radości płynącej z posiadania i wychowania dzieci. Założenie rodziny jest tym celem życiowym, który znacznie wyprzedza wszystkie inne.

Młodzi patrzą na świat realistycznie. Wiedzą, że do założenia rodziny, posiadania dzieci, do radości płynącej z tego faktu potrzeba zabezpieczenia materialnego. Do niego należy mieszkanie i ono znajduje się na drugim miejscu w hierarchii celów. Trzeba powiedzieć, że ostatnie lata nie pieściły naszej młodzieży w tym względzie. Szansa uzyskania mieszkania spółdzielczego w perspektywie 7—10 lat wydawała się młodym ludziom liczącym lat dwadzieścia kilka niemalże nie ziszczalna. Dziś sprawy te wyglądają zgoła inaczej. Program wytyczony na VI Zjeździe partii i konkretyzowany później na kolejnych posiedzeniach KC przewiduje m.in. ogromny postęp w budownictwie mieszkaniowym („zbudujemy drugą Polskę”). Chcielibyśmy się dowiedzieć, jak dziś oceniają młodzi swoje szanse zdobycia własnego mieszkania, w jaki sposób chcieliby do tego mieszkania dojść szybciej (patronaty organizacji młodzieży nad budownictwem to tylko przykład, może wysuniecie zostaną inne pomysły).

...i praca

Oprócz dachu nad głową dla założenia rodziny potrzebna jest stabilna praca z rosnącą, odpowiednio do stażu i kwalifikacji płacą. Toteż we wspomnianej ankiecie na kolejnym miejscu celów życiowych znajduje się zdobycie zawodu i bliższego wykształcenia osiągnięciem, zdobycie dyplomu szkoły wyższej. Tu też zaraz wspomnieliśmy o takich wartościach, jak osiągnięcie mistrzostwa w wykonywanym zawodzie, wspomnieliśmy o potrzebie uznania w środowisku, w czym wyraża się wrażliwość na różne oznaki prestiżu społecznego. Część ankietowanych dała wyraz fascynacji materialnym dobrobytem (dobrze urządzonej dom, „beztroskie życie” jako cele życiowe), ale osłoniła uderza słabo podkreślenie dążenia do podwyższenia zarobków. Rzuca się tu hipoteza na temat malejącego znaczenia pieniężno-materialnych motywacji w ukierunkowaniu aktywności dzisiejszej młodzieży polskiej.

Skądinąd wiadomo, że takie nurtu obserwuje się wśród młodzieży wielu krajów (zwłaszcza wysoko rozwiniętych). Młodzi wydają się tam coraz mniej cenić rozbuchaną konsumpcję, którą rozwinięte poprzednie pokolenie. Dla nas społeczeństwa na dorobku, problemy te są jeszcze dość odległe, ale być może młodzi już reagują i u nas na pewne trendy naszej epoki. Jedno w każdym razie zdaje się nie budzić wątpliwości: młodzi co najmniej na równi z dobrymi zarobkami cenią sobie zdoby-

cie pracy zgodnej z kwalifikacjami i zamiłowaniem, pracy dającej jakiś obszar swobody działania, wymagającej pewnego ryzyka, a także stwarzającej możliwości sprawdzenia siebie. I powinni mieć szanse dokonywania tego w pracy i



Dotychczasowe dyskusje — na łamach „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” na temat młodzieży:

„MŁODZI NA ROSTAJĄCACH” — na temat tej części młodzieży, która stając się na marginesie społeczeństwa, znajduje się na progu świata występując i przestępczości. Jak tę młodzież uratować, kto jest za to odpowiedzialny, jakimi sposobami działać — oto główne tematy dyskusji.

„MŁODZI — NOWOCZESNI” — dyskusja, w której próbowaliśmy zdefiniować pojęcie nowoczesnego człowieka w naszych czasach, szukaliśmy wzorców osobowych dla młodych ludzi, zarówno w historii dawniejszej i bliższej, jak i we współczesności. Próba wyliczenia elementów składających się na nowoczesną postawę wobec życia i świata.

„MŁODZI — PATRIOTY”. W tej dyskusji szło nam o określenie współczesnej postawy patriotycznej. Inne bowiem elementy wysuwają się na plan pierwszy w określaniu patriotyzmu w czasach wojen, zagrożeń narodowych, inne w czasie pokoju. Dobra, ofiarna praca dla kraju głównym mierzniem patriotycznej postawy na dziś i jutro — oto konkluzja dyskusji.

Każda z wymienionych dyskusji przyniosła nam plan w postaci kilkuset listów od czytelników, przede wszystkim od młodzieży (choć i starsze pokolenie włączało się żywo do wymiany poglądów). W każdej z dyskusji na łamy trafiło po kilkadziesiąt wypowiedzi (całych bądź skróconych). Wszystkie jednak brały udział w pracach jury, które każdorazowo oceniało plan dyskusji i przyznawało nagrody pieniężne (w ogólnej wysokości po 10 tysięcy zł w każdej dyskusji) autorom najlepszych wypowiedzi.

W dyskusji „MŁODZI WOBEC PRZYSZŁOŚCI” przeznaczamy także sumę 10 tysięcy złotych na nagrody dla autorów najlepszych wypowiedzi. Jak zwykle, kto napisze ciekawiej i szybciej ma większą szansę druku.

nauce. Ale jak oni sami sobie to wyobrażają? Mamy nadzieję, że dowiemy się tego z ich własnych wypowiedzi.

Szkola i nauka

Napisałmyś dotąd dość dużo o pracy, mniej o nauce. Tu też jak sądzimy młodzież wypowie wiele krytycznych uwag. Ale jeśli już padło to słowo

chcielibyśmy do krytyki zachęcić. Młodzież jest w ogóle nastawiona krytycznie do świata, gdyż chciałaby, aby był lepszy. To dobrze, powinna na lepsze. Ale młodzi powinni przy tym pamiętać, że jeśli chcą, by ich krytyczne uwagi były przez dorosłych przyjmowane, muszą także liczyć się ze zdaniem dorosłych i godzić z uwagami krytycznymi w stosunku do siebie. Nie zawsze tak jest, młodzi często bywają bardzo krytyczni wobec dorosłych, ale bardzo pobłażliwi wobec siebie. Nie na tym zaś polega partnerstwo, o którym pisaliśmy wcześniej.

Szkola nasza daleka jest od doskonałości. To rzecz wiadoma. Nie trzeba by powoływać Komitetu Ekspertów i przygotowywać reformy całego systemu oświaty, gdyby było wszystko w porządku. Młodzi też sobie z tego zdają sprawę. Przeciążenie programów, odwrócenie od życia, formalizm w nauczaniu — to tylko niektóre z bolączek najłatwiej dostrzegalnych. Edukacja zawodowa młodych pozostawia bardzo wiele do życzenia (tylko na wsi 1,8 mln. ludzi w wieku 20—45 lat pracuje bez przygotowania zawodowego, a co czwarte gospodarstwo obejmuje młody człowiek nie mający kierunkowego przygotowania rolniczego). Jak młodzi sami patrzą na te sprawy? Jak oceniają instytucje samorządu szkolnego i uczelnianego, o których się mówi, że są słabe, o niejasnych celach i niesprecyzowanych kompetencjach, że celebrytą swoją pseudosamorządność, nie bardzo wiedząc, co zamierzają osiągnąć?

Od lat mówimy o stworzeniu jednolitego frontu wychowawczego i stale ten problem jest aktualny. Młodzież poddawana jest oddziaływaniu różnych treści, jakich dostarcza jej dom rodzinny, szkoła, organizacja młodzieżowa, środowisko rówieśnicze. W każdym nieco inaczej patrzy się na te same sprawy, inne preferuje się postawy życiowe. Czasem istnieje zgodność, ale ile razy zachodzi sprzeczność? Jak młodzi to czują, jak na to reagują, jak sobie wyobrażają sytuację idealną i w jaki sposób należałoby do niej dążyć? Oto nowy zespół problemów godnych przedyskutowania.

Piszcze do nas o tym, co myślicie o swoim miejscu w dniu jutrzejszym naszego kraju, jak sobie wyobrażacie swoją rolę w przeobrażeniach tego kraju, w przyspieszaniu jego rozwoju. Czekamy na wasze listy.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

18 ROK ŻYCIA I ALIMENTY

W. N., Gniezno. — Mój syn, uczeń liceum, ukończył 18 lat. Na chłopca pobieram rentę alimentacyjną. Czy renta ta w dalszym ciągu mi przysługuje jeżeli syn w dalszym ciągu się kształci? Czy potrzebne są nowe dokumenty?

RED. — Obowiązek alimentacyjny na dziecko trwa aż do momentu, kiedy może się ono samodzielnie utrzymać. Fakt ukończenia 18 lat nie ma znaczenia w przypadku jeżeli dziecko się nadal uczy lub studiuję. Ojcu dziecka nie potrzebuje Pani wysłać żadnych zaświadczeń, chyba że pobiera on również na dziecko zasiłek rodzinny. (1971)

SN NIE ISTNIEJĄ

Tadeusz B. — Posiadam świadectwo maturalne liceum ogólnokształcącego. Czy mogę uzyskać pracę w szkole jako nauczyciel, zdobyć tzw. skróconą maturę pedagogiczną lub podjąć naukę w SN?

RED. — Nie. Nowa pragmatyka nauczycielska nie przewiduje kształcenia nauczycieli na poziomie wykształcenia średniego. SN (Studia Nauczycielskie) zakończyły swą działalność. (2148)

WYDZIEDZICZENIE DZIECKA

J. F. — Z pierwszego małżeństwa mam syna, który jest dla mnie niedobry. Czy mogę pominać go w testamentie?

RED. — W testamentie własnoręcznie napisanym, można zdysponować swoim majątkiem w sposób dowolny. Można również wydziedziczyć zupełnie syna; w tym jednakże przypadku powinno się uzasadnić z jakich przyczyn następuje wydziedziczenie. Ponieważ nie ma przyczyn przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu (np. pobicie) uzasadnia wydziedzic-

czenie (art. 1008 Kodeksu cywilnego). (2356)

KTO PŁACI ZA NAPRAWY KOTŁÓW C.O.

Józef P. — Proszę o podanie podstawy prawnej zaliczenia kosztów wymiany kotłowni centralnego ogrzewania do kosztów bieżących. Gdzie taki przepis został ogłoszony?

RED. — Kosztu naprawy instalacji centralnego ogrzewania oraz armatury na tych przewodach nie zalicza się do drobnych napraw, których koszty ponosić powinien dodatkowy lokator. Mówi o tym rozporządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej z 5. 8. 1965 r. opublikowane w Dzienniku Ustaw nr 35, poz. 22; koszty te traktuje się jako obciążenie do remontu bieżącego, które ponosi wynajmujący, korzystając z czynszu najmu. (2005)

PŁATNE GODZINY NADLICZBOWE

Czytelniczka z Obornickiego. — Mój mąż pracuje jako magazynier. Przeważnie pracuje więcej niż 8 godz. dziennie. Czy należy mu się nadgodziny (czekanie na przewóz towaru)?

RED. — Za pracę świadczoną w wymiarze ponad 8 godz. dziennie na polecenie kierownictwa zakładu pracy, pracownik powinien otrzymać wynagrodzenie w wysokości przewidzianej za pracę w godzinach nadliczbowych tj. 50 proc. z dodatkiem za pierwsze dwie godziny i 100 proc. z dodatkiem za każdą dalszą. Wynagrodzenie to nie przysługują jedynie pracownikom na kierowniczych stanowiskach o nienormowanym czasie pracy. (1934)

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2, w Poznaniu ul. Marchlewskiego 128, tel. 650-51, przyjmiemy do pracy na budowie Fabryki Okuć Budowlanych w Lesznie, pracowników w następujących zawodach:

- 20 MURARZY - tynkarzy
- 10 CIESLI - stolarzy
- 20 BETONIARZY
- 30 ROBOTNIKÓW
- 20 SLUSARZY

oraz kandydatów, celem przyuczenia w zawodach murarza czy cieśli. Chętni zgłoszą się bezpośrednio u Kierownika budowy FOB w Lesznie w Dziale Pracy i Płacy w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128, pok. 100, telefon 650-51, wewn. 210. 8680-K1

Praca Nauka

Opiekunka do dziecka — potrzebna. Maćkowiak, Osiedle Wielkiego Października 3 m. 24 (Winogrady). 28402g

Przyjmę pomoc domową, na bardzo dobrych warunkach — samodzielny pokój. Luboń 3, ul. Szkolna 8. 28422g

Zegarmistrz, przyjmie pracę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28438g.

Sprzedam szafę 3-drzwiową i piec kaflowy. Grunwaldzka 141. 28389g

Potrzebny pracownik — dozorca — palacz i do pakowania paczek. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28695g.

Panienska po kursie krawiectwa, pomoże dobrej krawcowej. Żeromskiego 6B m. 10. 28741g

Potrzebna gosposia do samotnej, starszej pani. Warunki dobre, samodzielny pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28744g

Przyjmę jakąkolwiek pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28747g.

Fryzjękę damsko - męską, przyjmę zaraz. Ul. Hetmańska 28. 28473g

Przyjmę administrację. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28500g.

Kobieta na fermie drobiu przy Poznaniu, zatrudnij. Pokój samodzielny zapewnię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28639g

Fryzjerka zdolna, potrzebna. Poznań - Dębica, Grzybowa 4. 28564g

Ucznia przyjmę. Stolarnia Poznań, Kozia 21. 28567g

Wytnij — zachowaj! Angielskiego nowoczesną metodą nauczam (tłumaczenia, listy itp.). Informacja tel. 411-869, po godz. 18. 28484g

Kupno Sprzedaż

Sypialnię kupię. Oferty, stan i cena „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28307g.

Sprzedam pięć stalopali „Calory” i 40 płytek PCW. Kollataja 134. 28340g

Sprzedam przyczepę do samochodu osobowego. Oglądać po godz. 16. Poznań, ul. Lotnicza 8 m. 18. 28345g

Kamerę kwarc 2x8 zmiennoogniskową nową, sprzedam 2.800 zł. Szamarzewskiego 58 m. 2. 28356g

Sprzedam Junkers. Grunwaldzka 3 m. 10. 28362g

Ligustr żywoplotowy, filodendron (Monstera Deliciosa), nasiona, sadzonki 2-letnie, doniczkowe — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 29217g.

Kurtkę damską futrzaną, brązową, zagraniczną — sprzedam 1.600 zł. Adres wskaże — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28395g.

Royal Standard - Montana 120 bas. 16 registrów nowy — sprzedam. Srem, Dzierżyńskiego 4a m. 8. 28400g

Sprzedam zbiór polskich znaczków pocztowych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28446g.

Welon, ślubna suknie (koronka), korzystnie sprzedam. Poznań, Marcinówkiego 13 m. 3. 28456g

Pianino z płytą metalową, okazanie sprzedam. Ul. Koronna 3a m. 42. 28483g

Sprzedam akordeon „Fiorotti” 120 bas. Os. Świerczewskiego, Piłmienna 7a m. 14, godz. 19—22. 28480g

Sprzedam sypialnię, pokój stółowy, dywan perski, szafę 4-drzwiową z nadbudówką. 23 Lutego 11 m. 9, od 17. 28491g

Sprzedam szafę odzieżową, 4 fotele, bufet z barielem. Adres: Os. Jagiellońskie 18 m. 12. 28515g

Sprzedam nowe opony 16 X5,25, dętki. Tel. 525-77. 28529g

Sprzedam betoniarkę 150 lub 100 l. Poznań - Szczepankowo, ul. Sowiace 24. 28550g

Sprzedam tanio małą drewnianą szopę w dobrym stanie. Zbyłowi 10. 28612g

Sprzedam ślubną suknię z welonem — zagraniczną. Poznań, ul. Grunwaldzka 35b m. 12, od godz. 18. 28560g

Garaż z kanałem — Winia ry — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28606g.

ZAKŁADY ELEMENTÓW
WYPOSAŻENIA BUDOWNICTWA
w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 181
oferują do odwrotnej sprzedaży

MATERIAŁY PEŁNOWARTOŚCIOWE
oraz PRZECENIONE stanowiące nadwyżki magazynowe:
gałąź 04 — wytwory hutnicze
„ 06 — wyroby przemysłu metalowego
„ 08 — maszyny i urządzenia (przeładnie, pneumatykę itp.).
„ 11 — materiały elektrotechniczne
oraz różne materiały z pozostałych gałęzi, których wykazy znajdują się w dziale zaopatrzenia, tel. 314-84 lub 320-91.
Zamówienia będziemy realizować wg kolejności wpływu. 9050-K1

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
TRANSPORTÓW BUDOWNICTWA
Poznań, ul. Wałbrzyska 1
podaje do wiadomości, że
z dniem 6 listopada 1972 r.
NASTĄPIŁA ZMIANA
numeru telefonicznego centrali z 679-081
na 674-081 9100-K1

BIURO PROJEKTOWO - BADAWCZE
Budownictwa Ogólnego
„Miastoprojekt - Poznań” w Poznaniu,
ul. Marchlewskiego 128.
POSZUKUJE
POMIESZCZEŃ MAGAZYNOWYCH
na terenie miasta Poznania
lub najbliższej okolicy.
Potrzebna powierzchnia 200 m²
Oferty prosimy składać w Sekretariacie „Miastoprojekt - Poznań”, ul. Marchlewskiego 128, w Poznaniu, tel. 650-51, w. 118 lub w Dziale Zaplecza, tel. 514-15. 8950-K1

Zarząd Spółdzielni Pracy „Prefabrykat”
w Poznaniu, ul. Drużynowa 1
oferuje do odwrotnej sprzedaży na odbiór
własny odbiorcom uśrednionym
i indywidualnym
KAŻDĄ IŁOŚĆ
PUSTAKÓW ŚCIENNYCH BEMA
37 X 24 X 24 — 9 - ceglanych 8955-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo
Budownictwa Przemysłowego nr 2 Poznań,
ul. Marchlewskiego 128
POSZUKUJE POKOI UMEBLOWANYCH
na terenie m. Poznania
dla zakwaterowania pracowników budowy.
Zgłoszenia przyjmujemy i wyjaśniamy udziela Sekcja Socjalno - Kwaterunkowa PPBP nr 2, pokój 105, tel. 650-51, w. 217 i 218. 8915-K1

Nieruchomości

Parcelę budowlaną pod zabudowę bliźniaczą, sprzedam. Podolany, Strzeszyńska 124. 28575g

Sprzedam parcelę budowlaną 1 pod ogródnictwo Plewiskach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28436g.

Sprzedam ziemię pod zabudowę (ogrodnictwo) 2000 m², opłotowana, studnia, szopa. Osiedle Plewiskach. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 28672g.

Kupię kawalerkę M-2, pokój wylazności (spółdzielcze, własnościowe). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28525g.

Zamienię M-2 na Winogradach — na podobne na Grunwaldzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28539g.

Gdynia centrum! Zamienię pokój kwaterunkowy 24 m², słoneczny, c.o., z użytkalnością kuchni i łazienki (gorąca woda) na pokój lub mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28552g.

Młodzi, bezdzietni (członkowie spółdzielni), szukają pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28617g.

Inżynier, członek spółdzielni, poszukuje samodzielnej sypialni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28605g.

Małżeństwo bezdzietne — członkowie spółdzielni — poszukuje pokoju z kuchnią lub pokoju z użytkalnością i łazienką na okres 3 lat. Matysiak, Poznań, Prusa 16a m. 16. 28595g

Kupię mieszkanie własnościowe w Poznaniu — do zamiany M-3 w Środzie Wlkp. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28583g

Nauczyciel muzyki, poszukuje pokoju 1—2-osobowego w śródmieściu — c. o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28573g.

Poznańskie Przedsiębiorstwo
Budownictwa Przemysłowego nr 1
w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46
podaje do wiadomości wszystkim
zainteresowanym, że z dniem
6 listopada 1972 r.
NASTĄPIŁA ZMIANA
numeru centrali telefonicznej 511-31
na numer 573-31 9069-K1

Krawiecka Spółdzielnia Pracy „MODA” w Poznaniu
UPRZĘJMIIE INFORMUJE PT KLIENTÓW, że
WSZELKIE NAPRAWY ODZIEŻY, PRASOWANIE
ORAZ PRZERÓBK
wykonuje nasz zakład usługowy przy ul. Ślusarskiej 6.
GWARANTUJEMY SPRAWNĄ I FACHOWĄ OBSŁUGĘ. 9000-K1

28.400.000 złotych

ŁÓDŹ WIELKOPOLSKI – Poznań 3, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Marian Fiejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porczyński (redaktor naczelný), Zbigniew Sek, Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walacek.
 • Telefon: centrala 600-41 iacy wszystkie działy informacyjnie dla Czytelników – dział łączności z Czytelnikami – 657-18 Redaktor naczelný – 454-09
 Zastępca red. naczelnego – 657-18 Sekretarz redakcji – 648-85, Sekretariat – 454-09. Dział Miejski – 659-39. Redakcja nocna – 430-73 i 453-31.
 • Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” • Biuro Ogłoszeń – Poznań Grunwaldzka 19, telefony 659-16 i 600-41. Za treść i terminy
 druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada • Reklamości nie zamówionych redakcja nie zwraca • Druk: PZG im. M. Kasprzaka – Poznań. Zwierzy-
 nieńka 3 • Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półroczną (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują do dnia 10 miesiąca poprzedzającego
 okres prenumeraty – za pośrednictwem blankietów PKO – PUPIK „Ruch”, Poznań. Zwierzyńska 3, na konto PKO nr 5-6-151; do dnia 15 poprzedza-
 jącego okres prenumeraty – listownie i urzędy pocztowe. K-5

Przygotowania do zimy

Okres zimowy zawsze nastęca wiele kłopotów przedsiębiorstw komunikacyjnym. Szczególnie trudno utrzymać pełną sprawność dalekobieżnych linii autobusowych i kolejowych, toteż poznaliśmy jednostki kolei i przedsiębiorstw autobusowych starannie — jak nam oświadczone — przygotowują sprzęt i ludzi, by nie zaskoczyli komunikacji pierwszy mróz i śnieżyca.

Pracownicy kolei przeprowadzili defektoskopowe badania szyn w ciągu lata. Pozwoliło to na usunięcie tych odcinków torów, które groziły pęknięciem w niskich temperaturach. Również zakończono przegląd i wymianę urządzeń ogrzewczych w wagonach. Zgodnie z harmonogramem przeszkolono

maszynistów, kadry pomocnicze, rozdzielono sprzęt, wytypowano stacje, zabezpieczając ważne węzły. Na 300 węzłach komunikacyjnych w okręgu poznańskim zakładają urządzenia elektryczne do podgrzewania rozjazdów. Pozwoli one na utrzymanie stałej przelotowości w sytuacjach zimowych. Obok sprzętu ręcznego — skrobaczek, miotł, łopat i odgarniaczy — przygotowano na ważniejszych stacjach plugi śnieżne. Niestety, przyznane na okręg dodatkowo 4 plugi śnieżne i 3 odśnieżarki jeszcze nie dotarły do Poznania.

Jak co roku, powstaje konieczność zatrudnienia na ten czas przez DOKP pracowników sezonowych. Zabezpieczono dla nich odpowiednią ilość ubrań ochronnych i posiłków regeneracyjnych. Z pomocą kolejarzom w trudnych zimowych dniach przychodzi inne przedsiębiorstwa państwowe, dysponujące odpowiednim sprzętem i ludźmi.

Wcześniej rozpoczęto przygotowania do zimy także w Państwowej Komunikacji Samochodowej i Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej. Przeszkolenie kierowców i innych pracowników, odpowiedzialnych za tabor i bezpieczną jazdę, ukończono. Sprawdzono stan techniczny i naprawiono usterki w autobusach — nastąpiła wymiana akumulatorów, oleju, przemyśle układów chłodzenia i hamulcowego oraz zbiorników paliwa. Dokonuje się obecnie niezbędnych uzupełnień w obiektach obsługi kierowców i pojazdów. Wydano sprzęt podręczny — płyny do rozmrażania szyb, łańcuchy, łopaty, pokrowce na samochody. Zabezpieczono posiłki.

Niestety nie „dopięta” jest kwestia zaopatrzenia przedsiębiorstw w olej napędowy na okres zimowy. CPN nie dostarczyła jeszcze pełnej rezerwy paliwa zimowego na okres przejściowy i trudno ustalić, jakim rodzajem oleju napędowego dysponować będzie w dostatecznej ilości.

Jeszcze większych kłopotów przysparza PKS brak części zamiennej np.: rozruszników S-330 do samochodów „San” i „Star”.

podgrzewaczy powietrza (przy uruchamianiu silnika), wreszcie części urządzeń ogrzewczych.

W KSK uporano się z tym, zakupując rezerwową serię instalacji kompletnej. Spółdzielnia, chociaż dotychczas nigdy jeszcze zimą nie zawieszala kursów, obawia się, że stan dróg w powiatach szamotulskim i obornickim nie pozwoli w warunkach zimowych na regularne jazdy autobusów w tych okolicach. Tam — nad zapewnieniem przelotowości dróg — czuwać będą ekipy z oddziałów Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych.

Nasi przewoźnicy zapewniają, że skrupulatnie pokażą, że przygotowania do nadchodzącego okresu zimowego. Na ile będzie to skuteczne, przekonamy się niebawem. (br)



Z uzasadnionym niepokojem użytkownicy auli UAM śledzą postęp prac wykończeniowych w jej wnętrzu. Spójrzcie na te zdjęcia. Zostały one świeżo wykonane: na estradzie ćwiczy już orkiestra, przygotowując się — jak sądzimy — do sobotniego, inauguracyjnego VI Międzynarodowy Konkurs Skrzypkowy im. H. Wieniawskiego koncertu i do następnych, a w sali jeszcze pracują rzemieślnicy.

DO REDAKTORA GŁOSU

Podwójna zapłata

„...Kiedy na postoju dociekałam się mojej kolejki i znalazłam się w taksowie, dosiadło jeszcze dwóch panów, którzy również jechali w tę samą stronę. Mniej więcej w połowie mojej drogi ci panowie wysiedli, płacąc 13,50 zł, czyli tyle, ile wskazywał licznik. (...) U celu mojej „podróży” licznik — nie skasowany po zapłaceniu kursu przez owych panów, wybił 30,50 zł. za cały kurs, które zapłaciłam. Pozostała jednak wątpliwość, czy to ze strony taksówkarza było uczciwe, skoro za połowę drogi policzył on i otrzymał podwójną zapłatę. (...) Taksówkami jeżdżę mało, bo nie stać mnie na to, ale na rozum biorąc, coś tu nie jest w porządku. Dla dobra ogółu należałoby sprawę tę wyjaśnić.”

H. A. (Nazwisko znane redakcji)

OD REDAKCJI: Istotnie, coś tu — jak pisał nasz Czytelnik — nie było w porządku. Taksówkarz nie miał prawa (potwierdziło nam to Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług (dokąd zwróciliśmy się w tej sprawie) drugi raz pobrać zapłatę za część kursu, uiszczoną po przednio przez dwóch pasażerów. Jest to sprzeczne z przepisami i karnal. Pani H. A. powinna dopłacić tylko różnicę między 13,50 zł (tyle dał taksówkarzowi jej współpasażerowie), a 30,50 zł, ile wykazał licznik na końcu kursu.

Prosimy dział taksówkowy Zrzeszenia i dyrekcję Miejskiego Przedsiębiorstwa Taksówkowego o ponowne przypomnienie o tym kierowcom. (Czytelniczka nie podała w liście, jaki numer miała taksówką, którą jechała, stąd nie wiemy, czy był to wóz ZPHU, czy MPT). (z)

Decyzja za tydzień

W związku z telefonami Czytelników, mających swoich bliskich na cmentarzu w Zegrzu informujemy, że decyzja w sprawie likwidacji cmentarza i spraw ekshumacji grobów zostanie podjęta w przyszłym tygodniu. (br)

Autobusy przez Bojanowską a „dwójkę” — Zwierzyniecką

Nasza notatka „Drogowcy zawalili, pasażerowie cierpią” (Głos Wlkp. z 7. 10. br.), w której staraliśmy się przedstawić problemy komunikacyjne mieszkańców Świerczewa, wynikłe ze zmiany trasy autobusów linii 56, oraz nieprzejeźdźności ul. Leszczyńskiej na całej jej długości — wzbudziła szeroki rezonans.

Spśród wielu listów cytujemy fragment, którego autorem jest p. Feliks Kędziora z ul. Boh. Westerplatte:

„Mieszkańcom ul. Leszczyńskiej i ulic do niej przyległych, nie chodzi o linię 56. To jest dla nich obojętne. Chodzi o to, by było dogodne połączenie z Górczyna i Dębem, bez dodatkowych nakładów. W tej sprawie zostało skierowane do MPK pismo z dn. 30. 9. 1972 r. podpisane przez mieszkańców, postulujące, aby linia 75 po przejeździe wiaduktu na Górczynie nie skręcała w ul. Czempińską, lecz w Bojanowską, a następnie w Czempińską do Dębca oraz przez Leszczyńską i Bojanowską do Górczyna...”

Dziś możemy sprawę uważać za zamkniętą, zgodnie z interesem pasażerów. Jak nas poinformowała dyrekcja MPK, od niedzieli 12 bm. trasa linii 75 zostanie tak przedłużona, że autobusy będą zabierały pasażerów z ul. Bojanowskiej.

Całkowite rozwiązanie problemu będzie możliwe po oddaniu całej Leszczyńskiej do czego wykonawca zobowiązał się w pierwszym kwartale 1973 roku, oraz po wybudowaniu wiaduktu na wiadukt z ul. Czechosłowackiej i jazdu po stronie zachodniej, co planowane jest na przyszły rok. (ask)

Przy okazji zapytaliśmy zastępcę dyrektora MPK Kazimierza Sobkowiaka:

— A co z tramwajami na Zwierzynieckiej? Roboty dawno skończone, więc dlaczego nie kieruje się ich tą trasą?

Oto odpowiedź, jaką otrzymaliśmy: — Mielśmy prawdziwy kłopot z ustaleniem, gdzie usytuować końcowy i początkowy przystanek dla autobusów linii 59, 59 bis i 69. Projekt, by zlokalizować go w miejscu obecnie istniejącego parkingu przy Towarowej upadł i wreszcie rozstrzygnięliśmy ostatecznie właśnie dzisiaj w Wydziale Komunikacji (rozmowę tę przeprowadziliśmy w czwar-

tek — dop. red.), że autobusy tych linii pojadą do ulicy Stalingradzkiej, gdzie w pobliżu Domu Technika będą kończyły i zaczynały kursy. Wprowadzamy to w najbliższą niedzielę i dzięki temu zwolni się nam ul. Zwierzyniecka — dotychczas tarasowana przez przystanek autobusowy.

Możemy zatem poinformować czytelników, denerwujących się, że tak długo Zwierzyniecka i Kraszewskiego pozabawione są tramwajów, iż w niedzielę, 12 bm ruszą one tą trasą?

Od niedzieli „dwójki” pojadą od Ogrodów — Kraszewskiego i Zwierzyniecką do Czerwonej Armii, a z powrotem (z Dębca) — przez Marcin kowskiego, 27 Grudnia, Lampego, Czerwonej Armii i Zwierzyniecką do Ogrodów. (ask)

Sobotni koncert z Auli w programie TV

Starania poznańskiego Ośrodka TV o przeprowadzenie transmisji z sobotniego inauguracyjnego koncertu VI Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego, zostały zaakceptowane przez centralę TV. Transmisja koncertu nastąpi w programie II TV i rozpocznie się o godz. 20.05. (z)

Sygnaly czytelników

Tel. 657-18. godz. 8.30-15

▲ Lokator z ul. Jarochońskiego 12 pisze o brudnej klatce schodowej, nie sprzątanej od trzech miesięcy, o braku światła w piwnicy oraz palni. Nie jest dobrze również z oświetleniem klatki schodowej. „Minutówka” gaśnie tak szybko — że czasu wystarcza na przejście tylko pół piętra.

▲ Dłaczego od trzech tygodni zamknięty jest sklep spożywczy PSS przy ul. Marszałkowskiej? — chcieliby wiedzieć klienci. ▲ Mieszkańcy Pobiedzisk ostatnio ciągle przyjeżdżają później do pracy. Pociąg, który winien wyjechać z Pobiedzisk o godzinie 5.45, regularnie opóźnia swój wyjazd o 15-20 minut. Dłaczego? ▲ Zainteresowani sygnalizują o braku w aptekach (zresztą jak co roku o tym czasie) soli Iwoniczkiej i Zablockiej.

▲ Na ulicach Umultowa pali się tylko kilka lamp. Ulice toną w ciemnościach, a chodzą o drobiazgi — wymiame żarówek. ▲ W bieżącym miesiącu otrzymałem z DZBM Grunwald rachunek za mieszkanie, który jest wyższy od poprzednich o 18 zł, bez jakiegokolwiek wyjaśnienia i podania powodu. Czy tak można robić? — pyta pan N. R. z ul. Matejki. 61.

ODPOWIADAMY

Zygmunt K., ul. Sycowska. — Sprawa całkowitego usunięcia chrzanu z pola jest raczej trudna. Radzimy obciąć przy samej ziemi liście i chrzan opryskiwać środkiem chwastobójczym o nazwie „Fielik E”. (24339)



Na zdjęciu: pozłotnik p. Zygmunt Konieczny nakłada płatek „ziółta” na głowicę kołomy na balkonie auli. (z) Fot. (2) — K. Przychodzki

Zastępcze mieszkania dla budowlanych

Dla pracowników budowlanych, zamieszkających poza Poznaniem, powstaje w naszym mieście przy ul. Grunwaldzkiej ośrodek hoteli robotniczych. Inwestorem ośrodka jest Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa, a generalnym wykonawcą — załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4.

Z czterech przewidzianych tu hoteli (każdy po około 300 miejsc) jeden już przekazany pracownikom „Hydrobudowy 7”. Drugi hotel gotowy będzie w I kwartale przyszłego roku.

Budowa dwóch następnych obiektów zakończona będzie za dwa lata. W jednym z nich zamieszkała pracownicy budujący fabrykę domów w Suchym Lesie. Będzie to ich tymczasowa siedziba, gdyż w niedalekiej przyszłości na terenie fabryki domów powstanie również hotel robotniczy. Około 600 miejsc przewidziano dla pracowników poznańskich przedsiębiorstw budowlanych, podległych PZB.

Zakończenie całej budowy, łącznie z centralnymi pomieszczeniami takimi, jak: pralnia, świetlica i administracja, ma nastąpić w 1974 r. (a)

Harcerze - Kopernikowi

Ciekawe eksponaty zdobiół Młodzieżowy Dom Kultury „Harcówka” (ul. Za Cytadela). W siedzibie Komendy Hufca ZHP Stare Miasto zorganizowano wystawę, poświęconą stacji Mikołaja Kopernika oraz udziałowi wielkopolskich harcerzy w „Operacji 1001 — Frombork”. Wystawa czynna będzie do 14 bm. Zwiedzać ją można codziennie, w godzinach 10-16. (bw)

INFORMUJEMY

Dzisiaj (10 bm.): o godz. 18: ▲ Pałac Kultury prelekcja prof. J. Ochmańskiego pt. „Stosunki polsko-radzieckie w okresie 50-lecia Kraju Rad”. ▲ Sala ZBoWiD, ul. Lampego 10 — spotkanie członków Klubu B. Więziński „Oświecim”.

Organizacja Emerytów przy ZNTK ul. Robocza 4, 16 bm. od 8. 9 do 11 będzie wydawała członkom, którzy z tego dotąd nie korzystali, bilety do Operetki.

Próby b. wychowanków chóru J. Kurczewskiego odbywają się dzisiaj, w niatek o g. 20 i we wtorek o g. 19 w lokalu TMP — St. Rynek 10.

DZURY

SZPITAL: internia, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 54-44. Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107, 109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Staroleśka 78 (dyskursy nocne), Marcin kowskiego 11 (cała doba) niedzieli i święta.

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8-21 (w nocy nagłe wypadki)

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Miniatura popularna; 8.11 Muz. rozrywk.; 8.30 Dla domu i dla ciebie; 8.54 Przerzany zawsze ubezpieczony; 9 Dla kl. IV liceum (zajęcia fakultatywne grupy biologiczno-chemicznej); „Elektroty i ich rola w organizmie”; 9.20 Tańce Dworak i Brahmsa; 9.40 Dla przedszkola i „Nasz wróblek”; 10.05 „Wahanie” fragm. 1. pow. J. Gierasimowa; 10.25 Konc. z nagr. Ork. PR i TV w Krakowie p/d K. Missony; 10.50 Choroby weneryczne nadal groźne; 11 Dla kl. VIII (jęz. polski) „Błękitne światła”; 11.30 Jazz po polsku; 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym; 12.25 „Z poznawskich fonotek muzycznych”; 13 Dla kl. I i II (wych. muzyczne) „Z czego składa się piosenka”; 13.20 Gra Zespół Akordeonistów T. Wesołowskiego; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 Wiele na zdrowie reportaż literacki J. Schrammowej; 14.20 Zespół Instytutu mentalny; 14.30 Rok Moniuszkiński — Radiowy Konkurs Pieśniarski — przesłuchanie II etapu; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i Omega; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i aktualn.; 19.15 Z księgarskiej laby; 19.30 Społem informuje, radzi, pomaga; 19.45 Konc. żywe; 20.30 Muz. ludowa; 21 Gospodarskie rozmowy; 21.20 Na różnych klawiaturach; 21.30 Teatr PR „Przed wielką podróżą”; 21.50 Wianuska melo dli; 22 Magazyn studentki; 23.10 O co tu chodzi?; 23.15 Konc. muz. kameralnej; 0.10 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Muzyka muzyczna; 8.35 Mapa bohaterstwa; 8.50 Gra Zespół Klarncistów S. Maciejewskiego; 9 Mel. na głosy i instrumenty; 9.35 Z życia ZSR; 9.55 Muzyczne pocztówki bałtyckie; 10.25 „Z wielu dróg” fragm. pow.; 10.45 Soliści z orkiestry; 13 Czas do brych gospodarzy; 13.15 Felieton pt.: „Po drugiej stronie mikrofonu”; 13.30 Gra Kapela W. Surdyka; 13.40 „Pierwsze kroki” fragm. pow. pt.: „Słodkie życie”; 14.05